

Bernadeta Baran*

Globalizacja a środowiskowe uwarunkowania jakości życia

Słowa kluczowe: środowisko naturalne, jakość życia, globalizacja
Keywords: the environment, quality of life, globalization

Wprowadzenie

Współcześnie praktycznie wszystkie aktywności podejmowane przez człowieka wpływają na środowisko, jego zasoby oraz stabilność ekosystemów. Negatywny wpływ na ekosystem potęgują w szczególności procesy i siły konkurencji globalnej, których przejawem jest walka o rynek zbytu. Co prawda świadomość wpływu tych działań na środowisko rośnie, jednak nieustanne dążenie do podwyższania dobrobytu, wzrost konsumpcji oraz związane z tym zapotrzebowanie na surowce i energię są i powinny być powodem niepokoju o ilość i jakość zasobów przyrody.

Celem artykułu jest zobrazowanie skali wpływu procesów globalizacji na ekosystemy oraz rosnącego znaczenia subiektywnych odczuć dotyczących środowiskowych uwarunkowań jakości życia. Aby zrealizować cel pracy, przedstawiono związek między globalizacją a środowiskiem naturalnym, skalę zmian w środowisku przyrodniczym oraz omówiono pojęcie jakości życia warunkowane stanem środowiska naturalnego. W części empirycznej wykorzystano dostępne raporty na temat wpływu aktywności gospodarczej na ekosystemy.

* dr Bernadeta Baran, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Katedra Polityki Ekonomicznej i Europejskich Studiów Regionalnych, e-mail: bernadeta.baran@ue.wroc.pl

Globalizacja a środowisko naturalne

W szerokim ujęciu globalizacja to historyczny i spontaniczny proces liberalizacji i postępującego wraz z nią scalania funkcjonujących rynków towarów, kapitału i siły roboczej oraz technologii i informacji w jeden współzależny rynek (Kołodko, 2008, s. 98–114). Oznacza to coraz większe związki i rosnące współzależności pomiędzy państwami, grupami państw, ich gospodarkami i przedsiębiorstwami, ale też rosnące na skalę światową problemy, m.in. w sferze środowiska naturalnego. Można wymienić wśród nich (Czaja, 2002):

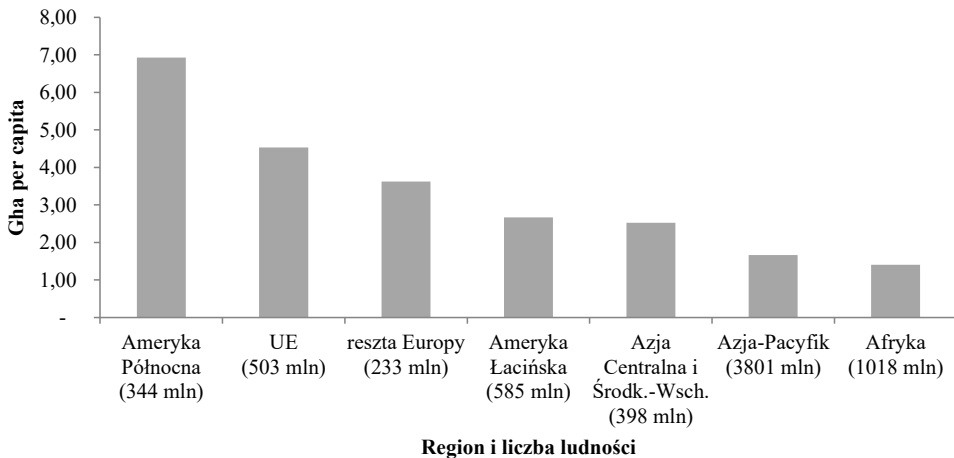
- problemy wywołane w skali globalnej o ekologicznych konsekwencjach zarówno lokalnych, jak i globalnych, np. globalne zmiany klimatyczne,
- problemy wywołane w skali lokalnej, mające ze względu na powszechność zjawiska znaczenie zarówno lokalne, jak i globalne, np. zanieczyszczanie mórz i oceanów czy deforestacja,
- problemy wywołane lokalnie, mające znaczenie dla pozostałego kapitału naturalnego, ograniczające dostęp do określonych zasobów naturalnych, np. nadmierna eksploatacja złóż surowców,
- problemy wywoływane lokalnie z lokalną skalą oddziaływania, ale powszechnie występujące na całej kuli ziemskiej, np. gromadzenie odpadów.

Jak stwierdza Kołodko (2007, s. 37), globalizacja to wielki triumf światowego kapitalizmu, który niesie ze sobą również negatywne konsekwencje. Jedną z konsekwencji jest to, że kapitalizm nie może ochronić ekosystemów, oparty jest bowiem na racjonalności krótkoterminowej i efektywności mikroekonomicznej, co prowadzi do nadeksploatacji większości dóbr środowiskowych i narusza równowagę globalną (Szymański, 2007). Z drugiej strony globalizacja wiąże się z racjonalizacją procesu gospodarowania, co może prowadzić do bardziej efektywnej alokacji wykorzystania zasobów środowiskowych w wyniku specjalizacji. Pozytywnym zjawiskiem jest też międzynarodowy transfer technologii przyjaznych dla środowiska. Z samej jednak natury globalizacja przyspiesza wzrost gospodarczy, a przez to zwiększa popyt na funkcje wypełniane w tym procesie przez środowisko. Zagrożenia stwarzają dwa podstawowe procesy składające się na istotę globalizacji – intensyfikacja handlu międzynarodowego i wzrost znaczenia inwestycji bezpośrednich, zwłaszcza z udziałem korporacji transnarodowych. Pierwszy z tych procesów wiąże się z nadmierną w stosunku do wydolności lokalnych systemów ekologicznych specjalizacją produkcji, a drugi z możliwością lekceważenia wymogów ochrony środowiska przez korporacje transnarodowe, zwłaszcza gdy działają one w krajach rozwijających się (Piontek, Piontek, 2002). Negatywny wpływ na ekosystem potęgują w szczególności procesy i siły konkurencji globalnej, których przejawem jest walka o rynek zbytu. Środkiem do realizacji tego celu jest często sztuczne

skracanie życia produktów oraz wyrafinowane formy kreacji sztucznych potrzeb i manipulowanie nimi, czyli narzucanie konsumpcyjnego stylu życia. Konsumpcjonizm, czyli konsumpcja nie zrównoważona uznaje za źródło satysfakcji przede wszystkim dostatek materialny (Kryk, 2013). Kryk przekonuje, że dalsze skupianie się na elementach ekonomicznych dobrobytu (uznawanych tak długo za podstawowy wyznacznik wysokiego standardu życia) zagraża dalszej egzystencji ludzi. Dążenie do posiadania coraz większej ilości dóbr materialnych prowadzi też do bagatelizacji wysokich wartości duchowych, etycznych, intelektualnych czy witalnych.

Wpływ aktywności gospodarczej na zmiany w środowisku naturalnym

Niemalże wszystkie aktywności podejmowane przez człowieka wpływają na zasoby środowiska oraz stabilność ekosystemów. Sumaryczny, negatywny wpływ człowieka na środowisko jest w literaturze obrazowany wskaźnikiem „śladu ekologicznego” (EF – *ecological footprint*), nazywanym także ekologicznym odciskiem stopy. Wartość tego wskaźnika określa powierzchnię obszaru biologicznie produktywnego, jaki jest niezbędny do zaspokojenia potrzeb życiowych populacji ludzkiej z uwzględnieniem stylu życia. EF definiuje się jako obszar produktywnych ekosystemów lądów i mórz, niezbędnych do wyprodukowania zasobów wykorzystywanych przez ludzkość oraz do asymilacji odpadów przez nią wygenerowanych, przy czym obszary te są ściśle powiązane między sobą (Rees, 1992; Rees, Wackernagel, 1996).



Rysunek 1. Całkowita powierzchnia obszaru biologicznie produktywnego na Ziemi (gha per capita) na tle regionów świata i liczby ludności

Źródło: (WWF, 2014).

Wartość EF jest uzależniona od rozwoju gospodarczego kraju, dlatego najniższe wskaźniki są charakterystyczne dla większości państw Afryki, a najwyższe m.in. dla USA, Kanady czy krajów UE. Według raportu Living Planet (WWF, 2014) całkowita powierzchnia obszaru biologicznie produktywnego na Ziemi to ok. 11,9 miliardów globalnych hektarów (gha), tj. 1,8 gha na osobę, tymczasem w Ameryce Północnej wskaźnik ten wyniósł w 2014 roku 6,92 gha *per capita*, a w UE 4,53¹, co oznacza kilkukrotne przekroczenie „potencjału biologicznego”. Skala wpływu człowieka na środowisko jest tak duża, że epokę zaczynającą się pod koniec XVIII wieku zaczęto nazywać w literaturze antropocenem² (Crutzen, Stoerner, 2000). Argumentowano, że od początku rewolucji przemysłowej ludzie przekształcili niemal połowę powierzchni lądów i konsumują ponad połowę łatwo dostępnych zasobów słodkiej wody. Fabryki nawozów dostarczają do środowiska więcej azotu niż znajduje się go w ziemskich ekosystemach, a skład ziemskiej atmosfery w wyniku zanieczyszczeń został istotnie i trwale zmieniony (The Economist, 2011). O niepokojącym, negatywnym wpływie działalności człowieka na środowisko mówią liczne raporty, m.in. FAO (2010). Organizacja ta szacuje, że wskaźniki wymierania gatunków są od 100 do 1000 razy szybsze niż w warunkach naturalnych: 60% światowych ekosystemów uległo degradacji lub jest niewłaściwie wykorzystywanych; 75% stad ryb jest nadmiernie eksploatowanych lub w znacznym stopniu wyczerpanych, a od 1990 roku na całym świecie utracono 75% różnorodności genetycznej upraw rolnych. W licznych analizach podkreśla się, że poziomy krytyczne w niektórych obszarach zostały już przekroczone zarówno w skali globalnej, jak i regionalnej (Rockström i in., 2009).

W Europie do największych problemów środowiskowych należy zaliczyć: postępującą utratę różnorodności biologicznej, przekroczenie krytycznych poziomów substancji biogennych powodujących eutrofizację, wysoki poziom zanieczyszczenia powietrza i hałasu, znaczącą presję na ekosystemy lądowe (głównie w efekcie urbanizacji) oraz postępującą utratę funkcji gleby czy degradację gruntów. Co prawda widoczny jest też postęp, m.in. w obszarach emisji gazów cieplarnianych (spadek o ok. 19% w stosunku do 1990 r., przy jednoczesnym wzroście produkcji gospodarczej o ok. 45%, chociaż za prawie połowę spadku emisji w latach 2008–2012 odpowiada kryzys i spowolnienie gospodarcze), ilości energii wytwarzanej ze źródeł odnawialnych oraz efektywności wykorzystania energii, jakości wody, a także gospodarki odpadami. Jednak w kontekście założonych celów długoterminowych (prognozy na kolejne 20 lat) żaden obszar nie

1 Metodologia obliczeń (Lazarus i in., 2014).

2 *Anthropo* (gr. człowiek). Najmłodsza epoka geologiczna – holocen – rozpoczęła się 11,7 tys. lat temu wraz z końcem epoki lodowcowej i według popularyzatorów pojęcia antropocenu zakończyła się właśnie na początku wielkiej rewolucji przemysłowej. Wówczas istotnie wzrosła skala wpływu człowieka na funkcjonowanie procesów przyrodniczych zachodzących w skali Ziemi.

wypada pozytywnie – przewiduje się albo utrzymanie negatywnych tendencji, albo pogorszenie stanu (EAŚ, 2015).

Jakość życia warunkowana stanem środowiska naturalnego

Jak zauważa wielu ekonomistów, „współczesna ekonomia fetyszyzuje pieniądz i bogactwo kosztem jakości życia” (Samuelson, Nordhaus, 1998, s. 27), jednak przeświadczenie, że celem człowieka jest pomnażanie bogactwa materialnego, prowadzi do wielu destrukcyjnych działań, m.in. w sferze środowiskowej. Obraz gospodarki kształtowany wyłącznie poziomem wskaźnika PKB oraz jego wahaniami tworzy odbiegający od rzeczywistości wizerunek codzienności (Szafenberg, 2011). W aspekcie środowiskowym jest to właśnie brak korelacji ze stanem środowiska naturalnego (w rachunku ekonomicznym nie uwzględnia się w pełni strat powodowanych degradacją znacznych obszarów Ziemi; paradoksem jest też np. wzrost PKB w efekcie działań polegających na odbudowie zniszczonej infrastruktury po katastrofach ekologicznych) czy nieuwzględnianie usług świadczonych przez środowisko naturalne i ekosystemy, do których należą np. walory krajo-
brazowe czy nieskażone powietrze, mające duże znaczenie dla jakości życia³.

Pojęcie jakości, rozpatrywane do połowy XX wieku wyłącznie w kategoriach filozoficznej, socjologicznej czy psychologicznej, utrwala się powoli w dyskusjach ekonomicznych. Jedno z interesujących podejść w kwestii pomiaru dobrobytu bazuje na koncepcji tzw. sposobów funkcjonowania i możliwości jednostki według A.K. Sena, który rozszerza pojęcie dobrobytu człowieka, twierdząc, że nie jest on jedyną, a bywa, że i nie główną funkcją jego dochodu: „Dobrobyt danej osoby można rozumieć jako jej jakość życia (...), życie to zbiór »funkcjonowań«, które mogą być bardzo różnorodne, począwszy od tak elementarnych jak należyte odżywianie się, cieszenie się dobrym zdrowiem (...), po osiągnięcia bardziej złożone – bycie szczęśliwym, poczucie godności, uczestnictwo w życiu społecznym” (Sen, 2000, s. 55–56).

Jakość życia to zagadnienie wykraczające poza wymiar materialny; jest pojęciem względnym i złożonym, odnoszącym się do wielu różnorodnych aspektów ludzkiego istnienia, w tym do środowiska naturalnego. Jest uznawane za istotę zrównoważonego rozwoju; powinno być rozumiane jako zrównoważone docenianie i dostrzeganie całego bogactwa globalnej jakości i współistnienia w życiu człowieka dobrobytu, czyli cech jakości typu „mieć” oraz dobrostanu, czyli cech jakości typu „być” (Borys, 2005). W takim właśnie ujęciu konstruowane są mierniki jakości życia, które uzupełniają dwie inne grupy wskaźników: ekonomicznego dobrobytu (tj. mierniki wartościowe, konstruowane

³ Koncepcję wzrostu gospodarczego, obejmującą oprócz parametrów ekonomicznych, także m.in. czynniki o charakterze ekologicznym, prezentuje Kryk (2000).

na podstawie rachunku PKB) i mierniki społeczno-ekonomicznego dobrobytu (oparte na wskaźnikach ilościowych, których głównym celem jest pokazanie stopnia zaspokojenia potrzeb). Ta nowa kategoria pomiaru dobrobytu społeczno-ekonomicznego oraz psychicznego dobrostanu obejmuje dwa wymiary – warunki obiektywne charakteryzujące poziom i jakość życia (dobrobyt) oraz subiektywne samopoczucie (dobrostan – samoocенę ogólnych i specyficznych warunków życia w danym miejscu ujmowaną w kategoriach zadowolenia, szczęścia, nadziei, obaw) (Diener, Suh, 1997). Jakość życia jest więc mierzona nie tylko przy użyciu obiektywnych wskaźników (podstawą analiz są dane statystyczne, którym przypisuje się względne wagi, np. wskaźniki dotyczące stanu środowiska naturalnego), ale też danych pierwotnych uzyskanych od mieszkańców w wywiadzie kwestionariuszowym. Dane te dotyczą subiektywnego aspektu jakości życia utożsamianego z badaniami nad satysfakcją z życia (*well-being*) lub z nowym trendem, ostatnio zyskującym coraz większy zasięg – z badaniami nad poczuciem szczęścia.

Wzrost zainteresowania subiektywnym poczuciem dobrobytu związany jest z post-materialistyczną wizją świata, przy czym jest to widoczne głównie w społeczeństwach o wyższym poziomie zamożności, które zaczynają dostrzegać wagę czynników niematerialnych. Formułowane tam cele polityki społeczno-gospodarczej eksponują m.in. utrzymanie równowagi pomiędzy rozwojem gospodarczym i społecznym przy zachowaniu walorów środowiska naturalnego oraz dziedzictwa kulturowego. Zrównoważona jakość życia jest ściśle powiązana m.in. z modelem konsumpcji zrównoważonej, a realizacja jego założeń wymaga od konsumentów określonych zachowań ekologicznych, które przejawiają się nie tylko w konsumowaniu dóbr ekologicznych, ale również w oszczędnym, racjonalnym wykorzystywaniu dóbr konsumpcyjnych i zasobów naturalnych. Ich istotnym przejawem jest również ilościowe ograniczenie spożycia dóbr, które charakteryzują się wysoką chłonnością rzadkich, nieodnawialnych zasobów oraz dużą ilością odpadów pokonsumpcyjnych (Kryk, 2013b).

Przełomowym wydarzeniem, które zwróciło uwagę Unii Europejskiej na znaczenie aspektów jakościowych (w tym subiektywnych odczuć dobrobytu), była konferencja „Wyjść poza PKB” (2007). Podczas spotkań wyrażono zdecydowane poparcie dla opracowania wskaźników, które uzupełniałyby PKB. Wnioski z badań zaprezentowano w Raplocie Komisji ds. Pomiaru Wyników Gospodarczych i Postępu Społecznego, opublikowanym w 2009 roku (Stiglitz, Sen, Fitoussi, 2013). Podkreślono w nim, że mniej uwagi należy poświęcać opracowaniu wskaźników pomiaru wyników działalności gospodarczej, a więcej doskonaleniu pomiaru warunków i jakości życia obywateli z uwzględnieniem racjonalnego gospodarowania zasobami przyrodniczymi i kulturowymi, zwłaszcza nieodnawialnymi.

Liczne instytucje i organizacje, w tym UE, poszczególne państwa, a także jednostki samorządu terytorialnego opracowały i stosują szeroką gamę wskaźników badających

środowiskowe uwarunkowania jakości życia (najczęściej są to składowe części mierników jakości życia) (por. Panek, 2015). W UE jest to np. wskaźnik Quality of Life. Jednym z jego 9 subindeksów jest poziom zadowolenia z życia w środowisku naturalnym (pod uwagę wzięto jedynie jakość powietrza i natężenie hałasu)⁴. Innymi przykładami mierników, które wykorzystują subiektywne odczucia i uwzględniają aspekt środowiskowy, są indeks Quality of Life opracowany przez the Economist, Better Life Index – szacowany przez OECD dla 36 krajów członkowskich (OECD, 2015)⁵ czy Happy Planet Index – wskaźnik uwzględniający odczuwany dobrostan (to, czy ludzie czują się szczęśliwi), oczekiwaną długość życia oraz to, ile osiągnięcie dobrego wyniku w dwóch pierwszych kryteriach kosztuje środowisko naturalne.

Podsumowanie

W ostatnich dekadach doszło do poważnych zmian destrukcyjnych środowiska przyrodniczego, a prognozy przewidują – w większości obserwowanych sektorów – utrzymanie negatywnych tendencji albo pogorszenie tego stanu. Jednym z istotnych czynników potęgujących negatywny wpływ na ekosystem są procesy i siły konkurencji globalnej. Przejawem tego jest m.in. walka o rynek zbytu i nadmierna konsumpcja oraz wynikające z nich marnotrawstwo, co istotnie przyczynia się do naruszenia równowagi ekologicznej na Ziemi, a tym samym gorszej jakości życia.

Ze względu na skalę przekształceń środowiska naturalnego konieczne są fundamentalne i globalne przemiany w systemach produkcji i konsumpcji, tj. w instytucjach, praktykach, technologiach, politykach oraz w stylu życia i sposobie myślenia. Co prawda powoli rośnie świadomość znaczenia czynników pozamaterialnych w ogólnym poczuciu dobrobytu⁶ oraz etycznego charakteru działalności jako warunku autentycznej odpowiedzialności za podejmowane działania oraz ich skutki, istnieje jednak potrzeba głębokiego uświadomienia skali i konsekwencji wpływu działalności człowieka na środowisko oraz ograniczeń wynikających z wydolności planety. W zglobalizowanym świecie niezbędne jest też rzeczywiste uwzględnianie (m.in. w procesie formułowania celów

4 Ostatnie wyniki (Eurostat, 2015).

5 W czołówce w 2015 r. znalazły się kolejno następujące kraje: Szwecja (9,6 na 10), Islandia (8,9), Niemcy, Nowa Zelandia, Dania (8,8), Norwegia (8,7), Australia (8,6). Polska zajęła szóstą pozycję od końca (4,5), a za nią były tylko Rosja (4,3), Grecja (4,2), Meksyk (3,5), Turcja (2,2) i Chile (2,0). Przyczyną słabego wyniku Polski jest bardzo duże zanieczyszczenia powietrza (pod tym względem zajmujemy trzecią pozycję od końca) i niska jakość wody pitnej. Generalnie, choć Polacy subiektywnie oceniający swoją sytuację czują się ogólnie szczęśliwi i zadowoleni z życia, to ich jakość życia w międzynarodowych rankingach wypada słabo (w ujęciu ogólnym to 25 pozycja).

6 Zachowania ekologiczne polskich konsumentów też powoli ulegają zmianom, ale wciąż daleko im do umiejętnego połączenia jakości typu „mieć” (sfera materialna) z jakością typu „być” (sfera psychiczna, emocjonalno-mentalna). Szerzej: Kryk (2013b).

polityki społeczno-gospodarczej) badań obiektywnych i subiektywnych odczuć dotyczących środowiskowych uwarunkowań jakości życia. Ekonomisci winni wychodzić poza tradycyjną ekonomię – potrzebne jest podejście uwzględniające perspektywę socjologiczną, psychologię społeczną, historyczną oraz różne elementy studiów nad przyszłością. Powinno mieć ono charakter interdyscyplinarny i holistyczny, a badanie, analiza i uwzględnianie środowiskowych uwarunkowań jakości życia musi stać jego nieodłącznym elementem.

Literatura

- Borys, T. (2005). Zrównoważony rozwój jako przedmiot pomiaru wskaźnikowego. W: T. Borys (red.), *Wskaźniki zrównoważonego rozwoju* (s. 62–81). Warszawa–Białystok: Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko.
- Crutzen, P.J. Stoermer, E.F. (2000). The Anthropocene. *Global Change Newsletter*, 41, 17–18.
- Czaja, S. (2002). Spory wokół problemu globalnych barier ekologicznych w teorii ekonomii. W: A. Budnikowski, M. Cygler (red.), *Globalizacja gospodarki a ochrona środowiska* (s. 98–110). Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
- Diener, E., Suh, E. (1997). Measuring quality of life: economic, social and subjective indicators. *Social Indicators Research*, 40, 189–216.
- Europejska Agencja Środowiska (2015). *Środowisko Europy 2015, stan i prognozy*. Kopenhaga.
- Eurostat (2015). *Quality of life, Facts and views*.
- FAO (2009). *How to feed the world in 2050. Issue brief for the High-level Expert Forum, Rome, 12–13 October 2009*. Food and Agriculture Organization of the United Nations.
- Kołodko, G. (2007). *Polska z globalizacją w tle. Instytucjonalne i polityczne aspekty rozwoju gospodarczego*. Toruń: Dom Organizatora.
- Kołodko, G. (2008). *Wędrujący świat*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Kryk, B. (2000). Znaczenie wskaźników ekorozwoju w pomiarze dobrobytu społecznego. *Gospodarka Narodowa*, 4, 61–73.
- Kryk, B. (2013a). Zrównoważona jakość życia a zrównoważona konsumpcja i zachowania ekologiczne polskich konsumentów, *Handel Wewnętrzny*, 6(II), 5–19.
- Kryk, B. (2013b). Jakość życia – odczuwać czy mierzyć. W: Z. Wyszowska, M. Gotowska (red.), *Poziom i jakość życia w dobie kryzysu*. Bydgoszcz: Wyd. Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego.
- Lazarus, E., Zokai, G., Borucke, M., Panda, D., Iha, K., Morales, J. C., Wackernagel, M., Galli, A., Gupta, N. (2014). *Working Guidebook to the National Footprint Accounts 2014. Global Footprint Network*.
- OECD, *Better Life Index 2015*. Pobrane z: <http://www.oecdbetterlifeindex.org/> (25.01.2015).
- Panek, T. (2015). Hierarchiczny model pomiaru jakości życia. *Wiadomości Statystyczne*, 6, 1–22.
- Piontek, F., Piontek, B. (2002). Ochrona środowiska w procesie globalizacji a w rozwoju zrównoważonym i trwałym. W: A. Budnikowski, M. Cygler (red.), *Globalizacja gospodarki a ochrona środowiska*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
- Rees, W. (1992). Ecological footprints and appropriated carrying capacity: what urban economics leaves out? *Environment and Urbanisation*, 4 (2), 121–130.

- Rees, W., Wackernagel, M. (1996). *Our Ecological Footprint: Reducing Human Impact on the Earth*. Vancouver: New Society Publishers.
- Rockström, J., Steffen, W., Noone, K., Persson, A., Chapin, F.S. 3rd, Lambin, E.F., Lenton, T.M., Scheffer, M., Folke, C., Schellnhuber, H.J., Nykvist, B., de Wit, C.A., Hughes, T., van der Leeuw, S., Rodhe, H., Sörlin, S., Snyder, P.K., Costanza, R., Svedin, U., Falkenmark, M., Karlberg, L., Corell, R.W., Fabry, V.J., Hansen, J., Walker, B., Liverman, D., Richardson, K., Crutzen, P., Foley, J.A. (2009). A safe operating space for humanity. *Nature*, 461 (7263), 472–475.
- Samuelson, P. A., Nordhaus, W. D. (1998). *Ekonomia*, t.1. Warszawa: PWN.
- Sen, A.K. (2000). *Nierówności. Dalsze rozważania*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Stiglitz, J.E., A. Sen, Fitoussi, J.-P. (2013). *Błąd pomiaru. Dlaczego PKB nie wystarcza*. Warszawa: PTE.
- Szarfenberg, R. (2011). Detronizacja PKB. *Nowy Obywatel*, 2, 93–99.
- Szymański, W. (2007). *Czy globalizacja musi być racjonalna?* Warszawa: Wyd. SGH.
- The Economist (2011). Welcome to the Anthropocene. *The Economist*, May 26th 2011. Pobrane z: <http://www.economist.com/node/18744401> (25.01.2015).
- WWF International (2014), *Living Planet, Report 2014, Species and space, people and places*.

Abstrakt

Celem artykułu jest zobrazowanie skali wpływu procesów globalizacji na ekosystemy oraz rosnącego znaczenia subiektywnych odczuć dotyczących środowiskowych uwarunkowań jakości życia. Aby zrealizować cel pracy, przedstawiono związek między globalizacją a środowiskiem naturalnym, skalę zmian w środowisku przyrodniczym oraz omówiono pojęcie jakości życia warunkowane stanem środowiska naturalnego. W części empirycznej wykorzystano dostępne raporty na temat wpływu aktywności gospodarczej na ekosystemy. Z analizy wynika, że w ostatnich dekadach doszło do poważnych zmian destrukcyjnych środowiska, a w przypadku większości jego sektorów prognozuje się utrzymanie negatywnych tendencji albo pogorszenie tego stanu. Konieczność szerszego uwzględniania wyników badań dotyczących dobrobytu i dobrostanu (m.in. w procesie formułowania celów polityki społeczno-gospodarczej) wynika przede wszystkim z niepokojących negatywnych trendów w środowisku naturalnym, a także z rosnącej świadomości znaczenia czynników pozamaterialnych w ogólnej ocenie satysfakcji z życia.

Globalisation and environmental quality of life

The aim of this article is to illustrate the scale of the effects of globalization on ecosystems and the growing importance of subjective perceptions of the environmental determinants of quality of life. The goal of the work is to show the link between globalization and the natural environment, the scale of changes in the natural environment, and the concept of quality of life as a condition of the environment. The empirical part uses available reports on the impact of economic activity on ecosystems. The analysis shows that in recent decades there have been major destructive changes in the environment and that most of its sectors are forecast to remain negative or deteriorate. The need for greater accountability of welfare and welfare research (among others in the formulation of socio-economic policy objectives) results primarily from disturbing negative trends in the natural environment and from growing awareness of the importance of non-material factors in the overall assessment of life satisfaction.